

Sygn. akt III AUa 1438/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban (spr.) SSA Maria Salańska - Szumakowicz
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014 r. w Gdańsku

sprawy A. H.

z udziałem zainteresowanej A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie istnienia bądź nieistnienia ubezpieczeń społecznych

na skutek apelacji A. H. i A. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 marca 2013 r.,
sygn. akt VIII U 85/12

oddala apelacje.

Sygn. akt III AUa 1438/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 maja 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że A. H. od dnia 1 listopada 2010 roku nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) A. Z., albowiem umowa o pracę pomiędzy tymi osobami została zawarta w celu obejścia prawa i w związku z tym jest nieważna. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, iż na powyższe wskazują okoliczności towarzyszące zawarciu umowy o pracę i ustalony stan faktyczny, z którego wynika, iż A. H. została zatrudniona na stanowisku głównego specjalisty ds. marketingu, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 55000zł brutto, będąc w 9 miesiącu ciąży. A. H. została zatrudniona bez wymaganego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy, a ojcem jej dziecka jest krewny A. Z.. Została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego dopiero w dniu 14 grudnia 2011, a więc nie tylko po upływie ustawowego terminu, ale również już po porodzie i po powstaniu niezdolności do pracy. Organ rentowy podkreślił, iż przed zatrudnieniem A. H. A. Z. nie zatrudniała osoby na stanowisku głównego specjalisty

ds. marketingu a po powstaniu niezdolności do pracy u A. H. nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Ponadto przychody firmy (...) w chwili zatrudniania A. H. były zdecydowanie niższe niż w poprzednich miesiącach a środki na wynagrodzenie skarżącej pochodziły z wcześniejszych oszczędności pracodawcy. Podniósł, iż A. Z. w grudniu 2010 roku zlikwidowała jeden z prowadzonych sklepów z uwagi na jego nierentowność oraz nie opłacała w terminie ustawowym obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne a zatrudniony u A. Z. specjalista ds. sprzedaży otrzymywał wynagrodzenie w kwocie odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił również uwagę, że A. H. od dnia 29 stycznia 2010r. prowadziła własną działalność gospodarczą (...) .H.U. (...) z siedzibą w P.. Z tego tytułu była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na preferencyjnych warunkach – od podstawy wymiaru wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Od momentu przyjęcia do pracy u A. Z. nie dokonała wyrejestrowania z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ewentualnego zgłoszenia do tych ubezpieczeń na zasadzie dobrowolności z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy uznał umowę o pracę zawartą pomiędzy A. H. a A. Z. za zawartą w celu obejścia prawa, co czyni ją nieważną, bowiem jej rzeczywistym celem było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

A. H. zaskarżyła powyższą decyzję w całości i wniosła o jej uchylenie. Skarżąca nie zgodziła się z zarzutem zawarcia umowy w celu obejścia prawa. Wskazała, że po przeprowadzonej u płatnika składek kontroli w dniach 14 – 18 marca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił jej zasiłek macierzyński za okres od 22 listopada 2010 roku do dnia 24 kwietnia 2011 roku, co, jej zdaniem, świadczy, że uznał, iż zatrudnienie miało charakter rzeczywisty. Podniosła, iż jej zatrudnienie było w pełni legalne i nie ma żadnych dowodów na rzekome wyłudzenie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Podkreśliła, że posiada kwalifikacje niezbędne do zatrudnienia na przedmiotowym stanowisku oraz wskazała, co należało do jej obowiązków. Podniosła, iż jej ciąża nie przeszkadzała pracodawcy, bowiem zobowiązała się do wykonywania przyjętych zadań do czasu porodu a żaden przepis prawa nie zakazuje zatrudniania kobiet w ciąży, niezależnie od jej zaawansowania i żaden przepis nie zakazuje wypłacania im wysokiego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Zarzuciła, że dawno został zaakceptowany pogląd, iż uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego może być jednym, choć nie jedynym, celem zatrudnienia a Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wydając zaskarżoną decyzję, opierał się jedynie na domysłach .

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej A. Z..

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku - VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne. A. Z. prowadzi działalność gospodarczą (...) z siedzibą w G. przy ulicy (...) od dnia 3 grudnia 2009 roku. Przedmiotem działalności jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet, sprzedaż detaliczna gier i zabawek prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach, pozostała sprzedaż detaliczna prowadzona poza siecią sklepową, straganami i targowiskami, działalność wesołych miasteczek i parków rozrywki oraz fryzjerstwo i pozostałe zabiegi kosmetyczne. Faktyczna działalność A. Z. koncentrowała się na sprzedaży artykułów dziecięcych – głównie zabawek – w sklepach. Na początku prowadziła dwa sklepy z artykułami dziecięcymi, jeden przy ulicy (...), drugi przy ul. (...). Sklep przy ulicy (...) zainteresowana zamknęła w grudniu 2010 roku, ponieważ był nierentowny. Sklepy były małe w związku z czym zainteresowana zatrudniała łącznie dwóch pracowników – do każdego sklepu jednego – którzy otrzymywali wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Jeden z pracowników zatrudniony był na stanowisku manager sprzedaży, otrzymywał także wynagrodzenie minimalne, bowiem faktycznie pełnił rolę sprzedawcy. Zainteresowana dzieliła swój czas na oba sklepy zajmując się zamówieniami. W roku 2010 zainteresowana nie uzyskiwała dochodu z tytułu prowadzonej działalności zaś w roku 2011 uzyskała przychód w kwocie 109 560,57 złotych oraz dochód w kwocie 27 431,78 złotych. Przed zawarciem umowy o pracę z zainteresowaną, jak i w trakcie jej trwania A. H. prowadziła własną działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo – Usługowa (...) A. H.. Działalność tę podjęła w styczniu 2010r. , korzystała z preferencyjnej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne jako osoba młoda rozpoczynająca prowadzenie działalności gospodarczej. Taka wysokość składek miała

obowiązywać do stycznia 2012r. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej A. H. w 2010 roku osiągnęła dochód w kwocie 9 689,08 złotych, w listopadzie 2010r. zalegała z opłatą na swoją składkę na ubezpieczenie społeczne mimo preferencyjnej wysokości podstawy wymiaru składek. Działalność gospodarczą A. H. zawiesiła przeszło miesiąc po podjęciu zatrudnienia u A. Z. i po porodzie, od dnia 31 grudnia 2010r na okres 12 miesięcy. Przedmiotem działalności w okresie jej prowadzenia była sprzedaż detaliczna zabawek i działalność pocztowa. W zakresie swojej działalności odwołująca się prowadziła sklepik internetowy (...) zajmując się sprzedażą zabawek i odzieży dziecięcej z zagranicy. A. H. prowadziła działalność gospodarczą w miejscu zamieszkania w P. i jednocześnie studiowała zaocznie w E. – zjazdy odbywały się dwa razy w miesiącu od soboty do niedzieli, w czerwcu 2011 roku ukończyła studia licencjackie na kierunku marketing i zarządzanie. Skarżąca nie posiada żadnych certyfikatów językowych, a jej znajomość języka angielskiego i niemieckiego jest na poziomie komunikatywnym, przebywała za granicą jedynie turystycznie raz na pół roku w okresie jednego tygodnia. Zatrudniając się u A. Z. odwołująca się nie miała żadnych kontaktów z producentami zabawek z zagranicy, nie miała doświadczenia w pracy dotyczącej sprzedaży zabawek i ubranek – jej jedyne umiejętności w tym zakresie pochodziły z doświadczeń sporadycznych sprzedaży odzieży dokonywanych za pośrednictwem portalu (...). W dniu 29 października 2010r. A. H. będąc w zaawansowanej ciąży (planowany poród dnia 26 listopada 2010r.) zawarła z A. Z. umowę o pracę na czas określony do dnia 1 maja 2011r. Termin rozpoczęcia pracy ustalono na dzień 2 listopada 2010r. Odwołująca się została zatrudniona na stanowisku specjalisty do spraw marketingu za wynagrodzeniem 5500 zł. brutto miesięcznie. Wynagrodzenie miało być wypłacane z oszczędności zainteresowanej, bowiem działalność gospodarcza A. Z. nie przynosiła w 2010r. dochodów, sytuacja była na tyle zła, iż zainteresowana zlikwidowała jeden sklep na ul. (...) w grudniu 2010r. Do obowiązków A. H. miało należeć przygotowywanie ofert współpracy dla firm sprzedających artykuły dziecięce w kraju i za granicą, przygotowywanie kampanii reklamowej na Dzień Dziecka, odświeżenie logo firmy i zamawianie towarów na 2011 rok. Ilość obowiązków została tak skalkulowana, żeby odwołująca się mogła wykonać całość nałożonych obowiązków do dnia porodu a mimo to umowa została zawarta na sześć miesięcy. Pracodawczyni nie przeszkadzał fakt zaawansowanej ciąży nowo przyjętej pracownicy, nie pytała się o datę porodu, nie domagała się przedłożenia zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy, dopuściła kobietę w zaawansowanej ciąży do pracy bez powyższego zaświadczenia. Pracodawczyni nie zatrudniała nigdy przedtem osoby na stanowisku zaoferowanym A. H., po urodzeniu dziecka przez A. H. w dniu 21 listopada 2010r. także nikogo nie zatrudniła na tym stanowisku przejmując całość obowiązków. A. H. w dniu 21 listopada 2010 została przyjęta w trybie nagłym do Szpitala Miejskiego w E., gdzie w dniu (...) urodziła dziecko. Ojcem dziecka jest brat przyrodni A. T. Z.. W okresie od 22 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku A. H. otrzymywała zasiłek chorobowy zaś od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia 30 czerwca 2011 roku otrzymywała zasiłek macierzyński. A. H. bywała w sklepie prowadzonym przez A. Z.. Nie pracowała w sposób opisywany przez siebie jak i rzekomego pracodawcę, nie zamawiała towaru u głównego dostawcy towaru dla A. M. B. – nie wykonywała pracy na rzecz A. Z. w sposób stanowiący realizację obowiązków wynikających z zawartej umowy o pracę. Zarówno przed zatrudnieniem A. H. jak i w trakcie jej nieobecności w pracy A. Z. samodzielnie wykonywała wszystkie czynności jakie wykonywała A. H.. Nie zatrudniła też innego pracownika na jej miejsce. A. Z. jako płatnik składek zgłosiła ubezpieczoną do ubezpieczeń społecznych w dniu 14 grudnia 2010 roku a zatem po okresie półtora miesiąca od zawarcia umowy o pracę i po niespełna miesiącu od dnia urodzenia dziecka przez A. H..

Sąd Okręgowy omówił przeprowadzoną ocenę materiału dowodowego i w oparciu o wskazany wyżej stan faktyczny zważył, że odwołanie A. H. należało oddalić. Spór między stronami sprowadzał się do ustalenia, czy pomiędzy A. H. a A. Z. został nawiązany stosunek pracy, a jeżeli tak, to w jakim celu i czy A. H. winna podlegać z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno – rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 oraz wypadkowego z mocy art. 12 ust. 1 tej ustawy, jest – zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy – pozostawanie w stosunku pracy. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy. W rozpoznawanej sprawie ZUS w zaskarżonej decyzji, powołując się na treść art. 58 kc, uznał, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami jest nieważna, albowiem strony zawarły ją w celu obejścia prawa. Sąd nie podziela powyższego poglądu, albowiem zgadza się z twierdzeniem skarżących, iż nie stanowi obejścia prawa zawarcie umowy o pracę w

celu uzyskania ubezpieczenia społecznego – ale jedynie pod warunkiem, iż umowa jest realizowana. Założony zatem cel zawarcia umowy w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym, przy wykonywaniu obowiązków wynikających z zawarcia umowy, nie jest sprzeczny z prawem i nie może prowadzić do uznania umowy, tylko z tego powodu, za nieważną, dlatego kwestią zasadniczą jest ustalenie, czy ów cel ma być osiągnięty poprzez wykonywanie pracy czy tylko poprzez formalne zawarcie umowy o pracę. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie należało rozważyć, czy umowa zawarta pomiędzy A. Z. a A. H. była czynnością prawną w wyniku której doszło do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów kodeksu pracy, czy – przeciwnie – była czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Prezentowane wyżej ujęcie istoty sprawy jest ugruntowane i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść w sytuacji, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem a zgłoszenie to następuje pod pozorem zatrudnienia. (np. wyroki z: 28.02.2001 II UKN 244/00, 18.10.2005r. II UK 43/05 OSNCP 2006 nr 15-16, poz. 251, 10.02.2006r. I UK 186/05 Lex Polonica nr 1368960, 18.05.2006r. III UK 32/06b Lex 957423). Pozorność czynności prawnej i zawarcie umowy w celu obejścia prawa, stanowią dwa różne pojęcia prawne. Inne są przesłanki nieważności bezwzględnej czynności prawnej dokonanej dla pozoru (art. 83 § 1 kc), aniżeli z powodu obejścia prawa (art. 58 § 1 kc). Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 zd. 1 k.c., oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 k.c.). Podkreślić też należy, że pojęcie obejścia praw i pozorności są znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ma to miejsce w sytuacji, gdy konkretna czynność prawna została zawarta z naruszeniem przepisu art. 83 k.c., a jednocześnie w celu obejścia prawa. Sąd Okręgowy podziela stanowisko pełnomocnika zainteresowanej i odwołującej się, iż za pozorną umowę o pracę nie można uznać takiej umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. taką, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę dobrowolnie podporządkowaną. Powyższy pogląd jest ugruntowany - wskazać należy na wyrok z dnia 28 lutego 2001r. wydany w sprawie II UK 244/00, w którym Sąd Najwyższy podał, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy (wyrok SN z dnia 17 października 2006r., sygn. akt I UK 84/06, niepubl.). Podobnie w wyroku z dnia 13 czerwca 2006r., w sprawie II UK 202/05, Sąd Najwyższy podkreślił, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. Sąd Okręgowy przyjął za naturalne, iż zamiarem stron zawierających umowę o pracę jest także zamiar objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego pracownika jako strony umowy. Powyższa okoliczność nie może sama w sobie stanowić podstawy dla uznania umowy za nieważną. Zgodnie z powoływanym wyżej art. 58 k.c., podstawą dla stwierdzenia nieważności umowy o pracę może być uznanie jej za czynność prawną podjętą w celu obejścia ustawy. Czynnością podjętą w celu obejścia ustawy jest jednak tylko taka czynność, która zmierza do osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Stąd też zawarcie umowy o pracę nawet tylko z tego powodu, żeby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie może być zakwalifikowane jako obejście prawa. Naturalne, całkowicie zgodne z porządkiem prawnym jest dążenie stron umowy o pracę do tego, aby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2005r., w sprawie I UK 32/05, wskazał, że zawierając umowę o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192). Sam zatem fakt, iż zawierając umowę o pracę strony kierują się chęcią objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy, jednakże pod warunkiem, iż umowa ta jest realizowana. Sąd Okręgowy podzielił zatem stanowisko odwołującej się, iż sam cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może to jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobjętych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do

świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) - przy braku oznak świadczących o realizacji zawartej umowy o pracę - i w konsekwencji uzyskaniu przez osobę zgłoszoną do ubezpieczenia niezasadnie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy podniósł, że do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika, niezależnie od jego podstawy prawnej – art. 11 k.p. Zgodnie z art. 22 k.p., przez nawiązanie stosunku pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10.11.2005r. sygn. III AUa 2723/04). Samo zatem zachowanie warunków formalnych zatrudnienia takie jak zawarcie umowy o pracę czy podpisanie listy obecności nie jest wystarczające dla uznania istnienia stosunku pracy, konieczne jest wykazanie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.05.2006r. III UK 32/06, do objęcia ubezpieczeniem społecznym nie może dojść, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z dnia 26.09.2006r. (II UK 2/06 publ. Legalis) Sąd Najwyższy uznał, iż nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 kp. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie i uzgodnioną treść realizowały. Należy podkreślić, iż kwestia ważności umowy o pracę nie jest w tej sprawie najistotniejsza, jakkolwiek ważna, bowiem o nieobjęciu ubezpieczeniem społecznym w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy lecz fakt niepozostawiania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 kp. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się oraz zainteresowana nie wykazały, aby zawarta pomiędzy nimi umowa o pracę faktycznie była wykonywana. W przypadku umowy o pracę sens jej zawierania istnieje wówczas, gdy kumulatywnie są spełnione następujące warunki: pracodawcy jest potrzebne zatrudnienie pracownika, tzn. dysponuje on odpowiednią ilością zadań do zrealizowania przez pracownika w umownym czasie pracy; zatrudnienie jest uzasadnione również ze strony ekonomicznej, innymi słowy pracodawcę stać na wypłatę wynagrodzenia, pracodawca jest w stanie stworzyć pracownikowi miejsce pracy a pracownik jest w stanie wypełnić powierzone mu zadania przez okres zawartej umowy za wynagrodzeniem adekwatnym do istoty powierzonych mu zadań i prezentowanych kwalifikacji. Podkreślić należy, iż przyczyną zatrudnienia pracownika przez racjonalnego pracodawcę jest uzasadniona przesłankami ekonomiczno organizacyjnymi konieczność pozyskania pracownika do wykonywania zadań zakreślonych przedmiotem działalności gospodarczej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, iż przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi do oceny ważności umowy (por. wyroku SN z 2.02.2002r. II UKN 359/99 OSNAPiUS nr 13, poz. 447, z 4.02.2000r. II UKN 362/99 OSNAPiUS 2001 nr 13, poz. 449). W ocenie Sądu, umowa zawarta pomiędzy odwołującą się i zainteresowaną nie wykazuje wszystkich wskazanych wyżej cech. Przede wszystkim Sąd Okręgowy podkreślił, iż A. Z. nie wykazała rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika w swojej firmie. Zarówno przed zatrudnieniem jak i w trakcie niezdolności do pracy A. H. czynności wymienione przez strony jako rzekomo wykonywane przez ubezpieczoną wykonywała zainteresowana. Nieprzekonujące jest twierdzenie zainteresowanej, iż zatrudniła A. H. aby ta przejęła jej obowiązki, oraz że liczyła, iż A. H. popracuje przynajmniej pół roku. W momencie rzekomego zatrudnienia A. H. była w zaawansowanej ciąży, dlatego też jako pozbawione wszelkiej logiki należy uznać powyższe twierdzenia zainteresowanej. Musiała bowiem wiedzieć, iż w najbliższej przyszłości nastąpi rozwiązanie ciąży, iż ubezpieczona przez dłuższy okres będzie niezdolna do pracy. Co więcej zainteresowana w ogóle nie interesowała się czy ubezpieczona ma zamiar wrócić do pracy i kiedy taki powrót mógłby nastąpić. Obecność czy nieobecność w pracy A. H. musiała być zatem dla A. Z. zupełnie obojętna, co niewątpliwie świadczy o faktycznym braku potrzeby jej zatrudnienia. Niewiedza A. Z. odnośnie szczegółów objęcia ubezpieczeniem społecznym A. H., zgłoszenia do Urzędu Skarbowego, uprawnień wynikających z porodem jest zastanawiająca zwłaszcza w sytuacji, iż pracowała ona jako specjalistka do spraw kadr i płac. Zwraca przy tym uwagę, iż słuchana w charakterze strony tłumaczyła swą niewiedzę powierzeniem tych spraw księgowej, natomiast słuchana informacyjnie podała, iż sama prowadzi obsługę swej działalności i tylko okazjonalnie pomaga jej znajoma księgowa. Wątpliwości Sądu budzi

również fakt, iż zainteresowana na stanowisko głównego specjalisty ds. marketingu zatrudniła osobę, jak już wyżej wskazano, bez doświadczenia, bez wykształcenia w tym kierunku (ubezpieczona była w trakcie studiów) oraz osobę bez zawodu. Pomimo tego zainteresowana zatrudniła ubezpieczoną i to z wynagrodzeniem 5 500 złotych brutto, które to wynagrodzenie znacznie przewyższało możliwości zarobkowe zainteresowanej, albowiem wynagrodzenie to wypłacała ubezpieczonej z własnych oszczędności. Trudno również uznać, iż stosunek pracy został w rzeczywistości nawiązany w sytuacji kiedy zainteresowana mając jedynie dwu innych pracowników nie potrafi Sądowi odpowiedzieć na pytania dotyczące podstawowych elementów tego stosunku. Co więcej zainteresowana potrzebowała pracownika, który pomógłby rozwinąć jej firmę, kogoś kto biegle posługiwał się językiem angielskim i niemieckim, kogoś z doświadczeniem. A. H. jak sama przyznała, nie posiadała doświadczenia w branży, w której działała zainteresowana, nie posiadała również żadnych kontaktów, które mogłyby pomóc zainteresowanej rozszerzyć działalność. Ponadto ubezpieczona nie legitymuje się żadnymi certyfikatami językowymi a znajomość języków jest jedynie na poziomie komunikatywnym. Sąd przyznaje, iż przepisy prawa pracy nie zakazują zatrudnienia kobiet w ciąży, ani członków rodziny. Podkreślenia jednak wymaga, jak wynika z wyżej zaprezentowanych wywodów Sądu, iż nie ciążyła była samodzielną przyczyną, dla których Sąd odmówił uznania, iż pomiędzy ubezpieczoną a A. Z. powstał w dniu 1 listopada 2010 roku stosunek pracy. Sąd w tej mierze zbadał rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, jak osobiste wykonywanie pracy przez ubezpieczoną, jej podporządkowanie pracownicze i potrzeba po stronie pracodawcy zatrudnienia pracownika. Sąd, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, ustalił, iż w toku procesu ani A. H. ani A. Z. nie wykazały aby nawiązanie pomiędzy nimi stosunku pracy było ekonomicznie uzasadnione i by praca była rzeczywiście wykonywana przez odwołującą się. Tym samym nie ma podstaw do uznania, iż odwołująca się rzeczywiście świadczyła pracę zgodnie z treścią umowy o pracę z dnia 29 października 2010 roku. Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, prowadzi do wniosku, że sporna umowa o pracę została zawarta nie w celu faktycznej realizacji wynikającego z treści stosunku pracy i wykonywania pracy, a jedynie dla uzyskania przez A. H. świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z ciążą, macierzyństwem. W konsekwencji, sporną umowę o pracę, zgodnie z art. 83 § 1 k.c., należy uznać za nieważną, bowiem nie doprowadziła ona do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Tym samym nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia A. H. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikającym art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. systemie ubezpieczeń społecznych. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, orzekł jak w wyroku. Na marginesie Sąd wyjaśnia, iż nie orzekł o zwrocie pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego, albowiem taki wniosek nie został w odpowiedzi na odwołanie, ani w toku postępowania, zgłoszony przez pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły ubezpieczona i zainteresowana, zarzucając: 1/ naruszenie prawa materialnego art. 22 k.p. w zw. z art. 83 § 1 k.c i art 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13. 10.1998r o systemie ubezpieczeń społecznych, przez przyjęcie, że sporna umowa o pracę jest nieważna bowiem nie doprowadziła do nawiązania stosunku pracy i objęcia wnioskodawczyni obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, mimo że przed przyznaniem i dokonaniem wypłaty zasiłku macierzyńskiego ZUS przeprowadził postępowanie kontrolne dotyczące zatrudnienia wnioskodawczyni, 2/ naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez brak rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny ujawnionego stanu faktycznego w sprawie i wyjaśnienia wszelkich wątpliwości zaistniałych w sprawie, a w szczególności przyjęcie, że sporna umowa o pracę została zawarta nie w celu faktycznej realizacji wynikającego z treści stosunku pracy i wykonywania pracy, a jedynie dla uzyskania przez A. H. świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z ciążą i macierzyństwem, mimo że ZUS przeprowadził wnikiwe postępowanie kontrolne dotyczące zatrudnienia skarżącej i dopiero wtedy wypłacił wnioskodawczyni zasiłek macierzyński. Wskazując na powyższe zarzuty, apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że wnioskodawczyni podlega ubezpieczeniu społecznemu od dnia 01.11.2010r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania w sprawie za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.03.2013r w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i decyzji (...) Oddziału w G. z dnia 17.05.2011r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, o zasądzenie od organu rentowego na

rzecz wnioskodawczyni i zainteresowanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu skarżące umotywowwały podniesione zarzuty i wnioski, w szczególności wskazując, że rok 2011 był przełomowy w prowadzonej przez A. Z. działalności gospodarczej. Te okoliczności nie były przedmiotem rozważań Sądu I instancji, mimo iż miały priorytetowe znaczenie dla uznania, że umowa o pracę A. Z. z A. H. nie była pozorna. W ocenie skarżących Sąd nadał nadmierny walor wiarygodności zeznaniom świadka K. U. mimo, iż zeznawała ona odmiennie niż w postępowaniu prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i w żaden sposób racjonalnie nie uzasadniła zmiany swoich zeznań, a także nie zaprzeczyła, że była w domu u A. Z. i była mowa o pieniądzach. Fakt domagania się przez K. U. pieniędzy od A. Z. z tytułu rzekomego zaległego wynagrodzenia mógłby być powodem zmiany zeznań świadka. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w czasie trwania postępowania sądowego stał na stanowisku, że zawarta umowa przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. ponieważ nieracjonalne i niezgodne z zasadami, logiki, doświadczenia życiowego jest zatrudnianie pracownicy w dziewiątym miesiącu ciąży. Jednocześnie ZUS wskazał, że zakwestionowanie podlegania danej osoby ubezpieczeniem może zostać dokonane przez Wydział Ubezpieczeń i Składek po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego lub kontroli doraźnej. W niniejszej sprawie zostało przeprowadzone postępowanie kontrolne u pracodawcy wnioskodawczyni A. Z. w dniach 14-18.03.2011r w wyniku j której ZUS przyznał i wypłacił 28.03.2011r i 18.04.2011r. wnioskodawczyni zasiłek macierzyński, po czym w 17.05.2011r. wydał decyzję, (w wyniku jakiegoś kolejnego postępowania wyjaśniającego) o wyłączeniu wnioskodawczyni z ubezpieczenia społecznego. ZUS może badać ważność umowy o pracę w celu ustalenia pracowniczego obowiązku ubezpieczenia społecznego. Nie oznacza to jednak, że ZUS posiada uprawnienie do wielokrotnej kontroli z różnym wynikiem. Skoro ZUS po kontroli przyznał i wypłacił zasiłek, to zmiana stanowiska wobec kolejnego nieznanego postępowania wyjaśniającego, w wyniku którego ZUS całkowicie zmienił stanowisko i uznał wnioskodawczynię jako nie podlegającą ubezpieczeniu społecznemu od 01.11.2010r po wypłacie zasiłku, było przedwczesne i nieuprawnione. Jedynym argumentem ZUS pozostała okoliczność, że wnioskodawczyni zatrudniona została w 9 miesiącu ciąży. Tymczasem Sąd I instancji doszedł do najdalej idącego wniosku, że wnioskodawczyni w ogóle nie świadczyła umowy o pracę, a więc zawarta umowa posiadała charakter umowy pozornej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 .03.2001r., sygn. akt II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527 wskazał, że wyłączone jest przyjęcie pozorności oświadczeń woli stron stosunku pracy o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik faktycznie podjął umówioną pracę i świadczy ją w ramach stosunku pracy, a pracodawca te świadczenie przyjmował wypłacając wynagrodzenie. W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni faktycznie podjęła wyznaczoną pracę i świadczyła ją w ramach stosunku pracy, nie może być zatem mowy o jakiegokolwiek pozorności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zainteresowanej i ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Skarżące podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez brak rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny ujawnionego stanu faktycznego w sprawie i wyjaśnienia wszelkich wątpliwości zaistniałych w sprawie, a w szczególności przyjęcie, że sporna umowa o pracę została zawarta nie w celu faktycznej realizacji wynikającego z treści stosunku pracy i wykonywania pracy, a jedynie dla uzyskania przez A. H. świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z ciążą i macierzyństwem, zdają się nie dostrzegać, iż Sąd Okręgowy podzielił ich stanowisko, co do tego, że nie stanowi obejścia prawa zawarcie umowy o pracę w celu uzyskania ubezpieczenia społecznego, z tym dopowiedzeniem, że jedynie pod warunkiem, iż umowa jest realizowana.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności faktyczne w zakresie rzeczywistej realizacji stosunku pracy, a nie cel zawarcia takiej umowy. Stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy potwierdzone jest w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, stąd zasługuje na pełną aprobatę.

Sąd Apelacyjny oczywiście dostrzega, że chociaż nie wyraża tego wprost sformułowany przez skarżące zarzut, to w uzasadnieniu wywiezionej apelacji kwestionując wartość dowodową zeznań świadka K. U., de facto negują one ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do okoliczności braku rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną stosunku pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego, szeroko omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdzie wiarygodność poszczególnych dokumentów przedłożonych przez odwołującą na okoliczność wykonywania przez A. H. pracy została zdyskredytowana w oparciu o wewnętrzne sprzeczności /z punktu widzenia logiki i racjonalności - jak potrzeba odręcznego podpisania korespondencji e-mail/, ale i zeznania świadków K. U. /innego pracownika płatnika/ oraz M. B. /głównego partnera handlowego/ jest wnikliwa i kompleksowa, stąd w pełni zasługuje na podzielenie w całości i nie wymaga uzupełnienia.

Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy uprzedzając zarzut apelacji, dostrzegając, że świadek K. U. w postępowaniu sądowym zeznała odmiennie niż przed organem rentowym, do jej zeznań podszedł z dużą ostrożnością, wyraźnie wyraził dezaprobatę dla takiej postawy, nie mniej po skonfrontowaniu z pozostałym materiałem dowodowym uznał je za wiarygodne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena mieści się w granicach statuowanych treścią art. 233 k.p.c. i nie wzruszają jej zarzuty apelacji, odnoszące się do omówionej przez Sąd Okręgowy sytuacji zmiany zeznań przez świadka. Powtórzyć bowiem można za Sądem Okręgowym, iż wraz ustaniem stosunku pracy odpadła obawa świadka o dalsze zatrudnienie. Uwzględnić również należy, znaną z praktyki sądowej okoliczność, iż świadek mniej skłonny jest złożyć nieprawdziwe zeznania lub udzielić wymijającej odpowiedzi przed sądem, niż przed organem rentowym. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że wyjaśnienia świadka K. U. odnośnie zmiany zeznań usprawiedliwiają uwzględnienie również dowodu z jej zeznań przy rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy.

Zaznaczyć również wypada, iż wywieziona apelacja, ograniczając się do zarzucenia Sądowi Okręgowemu nadmiernego uznania wartości dowodowej zeznań K. U., pomija, że zostały one uznane za wiarygodne z uwagi na to, że korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, co zostało szczegółowo omówione w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Apelacja nie odnosi się przy tym do oceny wartości dowodowej materiału zdyskwalifikowanego przez Sąd Okręgowy, który w obszernych motywach wyjaśnił, dlaczego nie może przyjąć za wiarygodne tych zeznań ubezpieczonej i płatnika, oraz świadka K. N., które potwierdzać miały wykonywanie przez ubezpieczoną stosunku pracy. Ocena ta dokonana przez Sąd Okręgowy jest wyczerpująca i kompletna, stąd nie zachodzi potrzeba jej uzupełniania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zaakceptował także w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776).

Przechodząc z kolei do omówienia materialnej podstawy rozstrzygnięcia, już w tym miejscu wskazać należy, iż zaskarżony wyrok nie narusza prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie tylko prawidłowo ustalił stan faktyczny, ale i na jego podstawie dokonał trafnej oceny prawnej, dając temu wyraz w uzasadnieniu wydanego wyroku.

Przypomnieć można, iż przedmiotem niniejszego postępowania jest kwestia podlegania przez ubezpieczoną A. H. ubezpieczeniom społecznym, w okresie od dnia 1 listopada 2010 r. z tytułu umowy o pracę u A. Z.. W wywiezionej apelacji, podobnie jak wcześniej w odwołaniu, skarżące nie zgadzają się z oceną, aby zawarta umowa o pracę była pozorna.

Wskazać należy, że w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu

emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Stosownie zaś do treści art. 22 k.p., pracownikiem jest osoba, która zobowiązuje się do wykonywania określonej pracy na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem, w ramach stosunku prawnego, na mocy którego pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania go za wynagrodzeniem.

Warunkiem koniecznym pracowniczego ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku pracy.

O jego ważności świadczy to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę łączącej strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na powstanie tego stosunku prawnego nie składa się tylko złożenie oświadczeń woli, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie umówionej pracy, na warunkach określonych w umowie.

Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – rzeczywista potrzeba zatrudnienia pracownika i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność objętego umową wynagrodzenia.

Brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika może wskazywać na pozorność zatrudnienia, w tym pozorność umowy o pracę i działanie stron umowy o pracę w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy A. H. a A. Z. była pozorna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd o dokonał wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego w szczególności w zakresie realizacji zawartej przez ubezpieczoną z płatnikiem umowy o pracę, uwzględniając wszystkie istotne kryteria stosunku pracy wskazane wyżej. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego należało podzielić w całej rozciągłości rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i przyjąć je za własne, a w takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego.

Reasumując, wobec faktu, że wnioskodawczyni nie świadczyła pracy na rzecz płatnika, a kwestionowana umowa jak i jej zatrudnienie były pozorne, brak było podstaw do objęcia A. H. ubezpieczeniem społecznym. W konsekwencji, nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikające z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), ponieważ wnioskodawczyni nie uzyskała statusu pracownika.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.